Nr 156. ROK 1839. CZWARTEK 11 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Jana Gwalberta.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Talimir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
10 6	27" 4"', 756	+ 12°, 5	4"', 87	Pł Wschodni słaby	Pogoda	
2	4, 681	+ 18, 9	6, 59	Zaden	Pochmurno	Deszcz Grzmot
10	5, 194	+ 14, 6	5, 91	ZPn Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości zagraniczne.

— *Wiedeń* 24 *Czerwca*. —

Z wiadomości handlowych z Konstantynopola pod dniem 12 b. m. »Od odejścia ostatniéj poczty pod d. 5 b. m. najważniejszą pogłoską jest że Sultan przeszło-sobotnim ukazem odjął godności Mehmedowi-Ali i Ibrahimowi Paszy. Hafiz Pasza otrzymał już pełnomocnictwo do dopełnienia tego ukazu. Słychać było że kommissarz porty miał się udać do kwatery głównej dla dopełnienia tej czynności i dla zakomunikowania Hafiz Paszy rozkazu rozpoczęcia walki. W niedzielę flota odpłynęła; załoga jaką miała na pokładzie wraz z zasiłkami jakie otrzyma w Dardanellach wynosić będzie do 18,000. Flota zwróci się ku Syryi gdzie wylądować zamyśla. Mówią powszechnie że tego samego dnia, to jest w przeszłą niedzielę, sułtańska armia ruszy na nieprzyjaciela; co jednak nie jest do prawdy podobnem.» Jeżeli wiadomość oddalenia Mehmeda Ali i jego syna potwierdzi się, to tym sposobem wypadki te będą bardzo podobne do zupełnego zerwania i rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich tuż nastąpi.

— *Dnia* 25 *Czerwca*. —

Cesarz i Cesarzowa wrócili wczoraj do Schönbrunn z trzech tygodniowej podróży po zachodnich komitatach węgierskich. Podczas, kiedy dwór cesarski znajdował się w Preszburgu, miasto to było napełnione cudzoziemcami, do tego stopnia, że wielu z nich nie mogło znaleść miejsca na mieszkanie. Wczoraj Cesarz ostatni raz tamże przejeżdżał po ulicach, a lud okrzykami okazywał swoję radość.

Wczoraj z rana xiążę kanclerz państwa powrócił także z Węgier. Xiążę bawił przez niejaki czas w Karlburg, dobrach należących do hrabiego Zichy, o kilka godzin drogi od Preszburga.

Jednocześnie z dworem przybył tu wczoraj wieczorem xiążę Bordeaux z Preszburga, gdzie przez krótki czas bawił. Towarzyszą xięciu Bordeaux xiążę Levis i hrabia Montbel, xiąże jednak zachowuje tu najściślejsze incognito.

— *Paryż* 24 *Czerwca*. —

Messager donosi, że pułkownik Feinhammer zwiedzał koszary przy ulicy Tournon i że poczyniono wiele przygotowań, któreby żołnierzy postawić mogły w stanie odparcia napadu. Następnie tenże oficer udał się do więzienia w Luxemburg aby przekonać się, że ucieczka więźniów jest niepodobną. Te środki ostrożności, jak słychać spowodowane zostały pogłoską, że podczas procesu oskar-

żonych w sprawie królowéj mają wybuchnąć rozruchy.

Syn marszałka Soult margrabia Dalmacyi, ma otrzymać posadę posła w Turynie.

Gazette dis Tribunaux donosi: Piekarz Briot u którego znaleziono Martina Bernard, zrazu zaparł się, że nie znał gościa, którego w dom swój przyjął. Oświadczył on, że dwie osoby przyszły do niego w imieniu niejakiego Drusard i najęły pokoik. Ale następnie zapytany z większém naleganiem przyznał się w krótce że wiedział iż człowiek, który się u niego ukrywał, był skompromitowanym w wypadkach dnia 12 i 13 maja i że przyjął go z zalecenia handlarza win z ulicy Pelican St Honoré. Ten ostatni u którego już w czasie instrukcyi czyniono poszukiwania, został natychmiast uwięziony. Zaprzeczył on zeznanie piekarzu Briot, i oświadczył, że nie zna Martina Bernard. Te rozmaite uwięzienia i poczynione przez władze cywilne i wojskowe przygotowania na czas trwania processu, dały powód do pogłoski, że policya wpadła na ślad nowego spisku którego celem było uwolnienie uwięzionych. Nie wierzemy tym wieściom, na wszelki przypadek jednak, stolica dostatecznie jest zabezpieczoną przeciw jakiemubądź rozruchowi przez mądre przygotowania jakie poczynione zostały przez władze.

Piszą z Konstantyny 3 czerwca: »Jenerał Galbois który w dniu 10 b. m. odjechał z tutejszego miasta, zatrzymał się na kilka dni w Dschimenilach; zostawił on tam 600 ludzi dla wzniesienia stojącego obozu, który dość daleko został rozszerzony aby bronić kalifatu Medschany. Obóz ten połączony będzie z Milach drogą wojskową którą już rozpoczęto, i tymczasowo będzie ostatniem naszém stanowiskiem w kierunku Setif. Zmniejszona przez to do 800 ludzi kolumna posunęła się aż do Setif nieznalazłszy najmniejszego oporu. Tu jenerał Galbois ustanowił radę rządzącą w któréj prezyduje Kalif Medschany i założył korpus krajowców złożony z 400 jeźdźców którzy opłacani będą z dochodów kontrybucyi. Jenerał opuścił Setif w dniu 1 czerwca, sądzą, że uda się do Gigieli, a ztamtąd do Story, zkąd wróci do Konstantyny drogą na któréj jeszcze nie powiewała chorągiew francuzka. Mówią tu o wyprawie przeciw bejowi Achmedowi, aby go zmusić do opuszczenia prowincyi ponieważ jego obecność zawsze obudza niejakie obawy ponieważ utrzymuje Arabów w ciągłéj nienawiści dla Francuzów.

— *Londyn* 23 *Czerwca.* —

Dzienniki tutejsze napełnione są raportami o zniszczeniach, jakie burze sprawiły w różnych stronach kraju.

Podług ostatnich doniesień z Havanny między tamtejszemi krajowcami panować ma wielkie nieukontentowanie. Mają oni być bardzo oburzonemi przeciw Hiszpanom, codziennie słychać tam tylko o rozbojach, morderstwach i podpalaniach.

Podług listów z Guayaquil, 25 marca, przybył tam Santa Cruz z kilku swemi jenerałami, i zdawało się, że ma zamiar wyrzec się wszelkich dalszych kroków wojennych po klęsce jaką poniósł pod Yuaguy.

Dwa brygi północno amerykańskie zabrane przez eskadrę francuzką pod Buenos Ayres, zostały już puszczone wolno, ale blokada nie została dotąd przerwaną.

— *Luxemburg* 24 *Czerwca.* —

I tutaj równie jak w Limburgu komisarze rządowi panowie Stefft i Haffenpflug wydali proklamacyą do mieszkańców, z dodatkiem ogłoszenia od króla. Pierwsze 5 artykułów to samo zawierają co też artykuły w proklamacyi do Limburczyków, z posostałych wypisujemy następujące: Art. 6 Okręgi sądowe zostają zupełnie w takim stanie jak były przy początku roku 1830. Art. 7. Wszystkie wyroki wydane będą w naszém imieniu i podług praw jakie mają moc w Luxemburgu. Art. 10. Służba pocztowa pozostania na takiéj stopie jak jest teraz, tam gdzie tego dozwoli nowy podział kraju, gdzieby zaś ten podział wymagał jakich zmian, tam komisarze nasi upoważnieni są do ich tymczasowego zarządzenia. Art. 11. Milicya pięciu ostatnich lat nie ma być zwołaną, a gdyby okoliczności wymagały tego koniecznie, służba ich nie ma trwać dłużéj, nad czas do którego odsłużenia obowiązani byli przed zajęciem kraju przez wojsko holenderskie. Art. 12. Stosunki kościelne i duchowne pozostają zupełnie tak jak były w dniu zajęcia. 13 i ostatni artykuł zawiera zapewnienia ogólnéj amnestyi i tak brzmi jak w proklamacyi limburskiéj.

Wieś Martilange osadzoną jest przez wojska belgijskie które mają rozkaz stanowczo opierać się zajęciu jéj przez komisarzy wielkiego Xięcia.

— *Madryt* 17 *Czerwca.* —

Rząd postanowił oddalić dowódzcę armii centralnéj Nogueras, a miejsce jego powie-

rzyć jenerałowi Don Francisco Narvaez jenerałowi kapitanowi Madrytu. Słabe zdrowie jenerała Nogueras nie dozwala mu rozwinąć niezmordowaną i nieustanną czynność, jaka jest konieczną w sprawie przeciw tak niezmordowanemu przeciwnikowi jakim jest Cabrera.

Baron Meer dotychczasowy jenerał kapitan Katalonii ma zamiar odjechać do Belgii. Sam on w ostatnich czasach kilkakrotnie prosił o uwolnienie od służby. Niedawno jeszcze a zawsze nadaremnie, przybył do Madrytu jego adjutant żądając od rządu posiłków, aby postawić armię pod dowództwem barona Meer w możności odparcia napadów hrabiego d'Espana.

Poseł belgijski przy tutejszym dworze p. Lataing przył tu znowu.

List od granicy nawaryjskiéj z dnia 19 czerwca donosi, że Espartero i Maroto na żądanie tego ostatniego zawarli trzymiesięczne zawieszenie broni, w celu rozpoczęcia układów.

— *Haga 27 Czerwca.* —

Rotterdamsche Courant donosi, że statek JKMci »*Lew* znajduje się już w Moguncyi, aby zabrać na pokład JJKWW. xięcia i xiężnę Oranii i przywieść do Rotterdamu i że porucznik marynarki pierwszéj klassy Broning czynić będzie honory na pokładzie.

O ile dotąd wiemy, nigdzie w Limburgu nie zaszło zamieszanie; pozwolono odejść Belgom i wejść Hollendrom, nie zajmując się tém wiele. Wszędzie Hollendrzy pozacierali Belgijskie kolory a zastąpili je pomarańczowym, zatknięte także zostały chorągwie hollenderskie, przyczém wprawdzie dały się słyszeć odgłosy *Vive Leopold*, co jednak wkrótce ucichło. Mało jest takich miejsc, w których zmiana władzy więcéj niż z obojętnością przyjętą została. W niektórych wzburzenie o którém dużo mówiono było tylko przez dzienniki zmyślone, a gdzie o niém myślano, tam dość było czasu przekonać się, że trzeba uledz temu co się nie da zmienić. W końcu proklamacyi wydana przez króla, ułożoną jest w sposób mogący zaspokoić umysły.

— *Breda 26 Czerwca.* —

Podług *Bredascher Courant* w d. 22 czerwca pierwszy statek z belgijską flagą z Lütich z łupkiem i żelazem przebywał pod Helmond kanał Zuid-Willeemsoaart. Spodziewają się że wkótce kanał ten który nietylko dla Herzogenbusch, i Hellmend ale i dla wielu innych miast północnych Brabancyi bardzo jest ważnym, w krótce tak się okaże ożywionym jak dawniéj.

— *Venloo 23 Czerwca.* —

Przy odejściu garnizonu belgijskiego co miało miejsce w piątek o godzinie 4 z rana, spokojność nie została ani na chwilę przerwaną. Ponieważ miasto było zupełnie bez obrony, utworzono przeto gwardyę obywatelską. W dniu 22 burmistrz na czele rady miejskiéj, wyszli do bramy aby przyjąć wojsko hollenderskie które w tym dniu przybywało pod dowództwém pułkownika Choche, rodowitego Szwajcara, a wieczorem za przybyciem królewskiego komisarza burmistrz z balkonu ratusza ogłosil zajęcie miasta Venloo.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 3283.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Stosownie do reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 18 z. m. roku b. Nro 3361 podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniu 30 b. m. odbędzie się w biórze Wydziału Dochodów P. o godzinie 10 z rana licytacya na wypuszczenie w wieczystą dzierżawę (erbpacht) realności w wsi Nar. Jaworzno, składającéj się z domu Nro 105 oznaczonego, opustoszałéj stodoły i ogródka małego, *praetium fisci* czyli cena pierwszego wywołania ustanowioną jest w kwocie złp. 73 gro. 25. Czynsz roczny zlp. 10 gr. 26 *vadium* zaś zł. 7 gr. 12. O innych warunkach kontraktu w biórze Wydziału chęć licytowania mający wiadomość powziąść mogą.

Kraków d. 5 lipca 1839 r.

A. WĘŻYK.

(1r.) *Nowakowski* Sekr.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego. Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie Andrzeja Bronikowskiego obywatela M. Krakowa jako nabywcy praw od Felixa

Słotwińskiego O. P. D. obywatela miasta Krakowa sprzedana zostaną nieruchomości na przedmieściu Nowy Swiat przy Krakowie pod L. 154, 157, i 158 w gminie IX. miejskiej położone, do Karoliny z Reinhejmów Trenerowéj należące a to na satysfakcyą summy 3,500 złp. z procentem po 5/100 zaległym Felixowi Słotwińskiemu z obligów urzędowych *a)* z działu majątku po niegdy Karolu de Reinheim pozostałego pomiędzy sukcessorami tegóż ś. p. Karola de Reinheim dnia 21 lutego 1819 r. *b)*. Cessyi przez Annę z Reinheimów 1o Franciszka Słotwińskiego 22 voto Stanisława Sieradzkiego, *c)* Cessyi dnia 22 sierpnia 1819 r. przez Antoninę z Reinheimów Białecką *d)*. Cessyi d. 21 stycznia 1821 r. przez niegdy Józefa Kozłowskiego adwokata na rzecz i osobę Felixa Słotwińskiego zeznanych, a przez tegóż mocą cessyi dnia 17 czerwca 1839 r. Andrzejowi Bronikowskiemu na własność ustąpionych wszystkich przed Antonim Matakiewiczem O. P. D. notaryuszem publicznym Wolnego Miasta Krakowa sporządzonych i w właściwych aktach hypotecznych zabezpieczonych.

Zajęcie tych nieruchomości przez Wojciecha Alexandra Skorczyńskiego komornika sądowego dnia 27, 28, 30 czerwca tudzież dnia 3 i 4 lipca 1837 r. uskutecznione do akt hypotecznych dnia 17 lipca 1837 r. do Nru 500 dziennika hypotecznego w treści wpisano zostało.

Cena szacunkowa w summie 7000 złp. i warunki licytacyi zajętych ruchomości wyrokami Trybunału I. Instancyi z dnia 13 września i 27 października 1837 roku zapadłemi, zatwierdzone są następujące:

1 Cena szacunkowa nieruchomości na przedmieściu Nowy Swiat przy Krakowie pod L. 154, 157, i 158 w gminie IX. miejskiej leżących do Karoliny z Reinheimów Trenerowéj należących ustanowioną jest na pierwsza wywołanie w summie 7000 złp.

2 Chęć licytowania mający 1/10 część summy szacunkowéj jako *vadium* złoży, od którego jedynie popierający licytacyą Andrzéj Bronikowski wolnym jest.

3 Nabywca obowiązanym będzie zapłacić wszelkie koszta exekucyjna i popierania licytacyi do rąk adwokata popierającego licytacyą, a to natychmiast po wręczeniu wyroku przysądzającego też koszta.

4 Winien będzie zapłacić podatki zaległe jeżeliby się jakie okazały, a to stósownie do przepisów prawa.

5 Summa kapitalna 2840 złp. dla domu ogólnego schronienia pozostanie przy nieruchomości z obowiązkiem płacenia procentu po 5/100.

6 Wypłaty w warunku 2, 3, 4, i 5 wyrażone z ceny szacunkowéj potrąci sobie nabywca resztującą zaś summę szacunkową przy sobie zatrzyma aż do ukończenia klassyfikacyi, po nastąpieniu któréj każdego wierzyciela stósownie do umieszczenia w planie klassyfikacyi w raz z procentem od daty nabycia zaspokoi.

7 Nabywca opłacać będzie czynsz ziemny rocznie w kwocie 77 złp. 28 gr. właścicielom jurydyki.

8 Niedopełniający warunków licytacyi utraci *vadium* na korzyść popierającego licytacyą i oprócz tego nowa licytacya na korzyść niedopełniającego warunków ogłoszoną będzie.

Sprzedaż tych realności odbędzie się na audyencyi Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i J. O. w Krakowie w domu władz sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10 rano zaczynając, za popieraniem Franciszka Starzyckiego O. P. D. adwokata w Krakowie przy ulicy Brackiéj pod L. 241 zamieszkałego.

Do takowéj licytacyi wyznaczają się trzy termina.

Pierwszy dnia 20 września }
Drugi dnia 23 października } 1839 roku.
Trzeci dnia 27 listopada }

Wzywają się przeto na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, a prócz szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hypotecznym objętych, wszyscy jakiekolwiek prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacyi złożyli na audyencyi Trybunału wszelkie tytuly swych praw i wierzytelności z wykazem mianych pretensyj i ustanowieniem adwokata.

Kraków dnia 6 lipca 1839 roku.

Janicki.

Doniesienia prywatne.

Stanisław Minasowicz na teraz odmienił swoje mieszkanie przy ulicy Franciskańskiéj pod Nr 221 z domu W. Gebla. (3r.)